

ŁUKASZ WOJCIESZAK ▶▶

Politechnika Świętokrzyska

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-9166-4464>

Porozumienie regulujące status Morza Kaspijskiego – geneza i znaczenie

The agreement regulating the Caspian Sea status – genesis and meaning

Abstract

The aim of the article is to analyze the regulations around status of the Caspian Sea, especially considering the agreement signed in August 2018. The ongoing dispute between countries bordering the Caspian Sea is important because the sea is of great economic value, in particular due to the exploitation of the energy resources. The agreement is a significant step forward, although it does not solve all the problems. It is important to define rules for laying pipelines on the seabed to enable implementation of significant investments.

Keywords: agreement, regulation, Caspian Sea status

Соглашение регулирующее статус Каспийского моря – генезис и значение

Аннотация

Цель статьи – проанализировать вопрос о регулировании статуса Каспийского моря, особенно в контексте соглашения от августа 2018 года. Нынешний спор между странами, граничащими с Каспийским морем, важен, поскольку водоём имеет

большое экономическое значение, особенно в связи с эксплуатацией энергоресурсов. Соглашение является значительным шагом вперед, хотя оно не решает всех проблем. Важно определить правила прокладки трубопроводов в нижней части бассейна, что позволяет реализовать значительные инвестиции.

Ключевые слова: соглашение, регулирование, статус Каспийского моря

Morze Kaspijskie jest największym na świecie otoczonym lądem akwennem, które od setek lat pozostaje przedmiotem sporu położonych nad nim państw. Na obszarze akwenu znajdują się bogate złoża surowców energetycznych, które dodatkowo zwiększają jego atrakcyjność. W XX wieku Morze Kaspijskie przez lata było podzielone między ZSRR i Iran, jednak wraz z rozpadem pierwszego z tych państw pojawiły się nowe problemy i wyzwania związane z podziałem akwenu. Od lat problemem jest przy tym to czy ów akwen jest morzem, czy jeziorem (faktem jest brak jego bezpośredniego połączenia z oceanem światowym), a zatem zagadnienie adekwatnej kwalifikacji prawnej Morza Kaspijskiego w celu określenia stref wpływu.

Rozmowy dotyczące statusu prawnego Morza Kaspijskiego prowadzono od 1996 roku, jednak dopiero w sierpniu 2018 roku udało się zawrzeć porozumienie. Konwencja jest efektem kompromisu, a jej podpisanie miało na celu zakończenie sporów na temat podziału tego obszaru. W szczególności należy zauważyć, że najbardziej ekspansywne z państw – Rosja od lat pragnie usankcjonować jak najkorzystniejszy dla siebie podział akwenu. Federacja Rosyjska ma na uwadze przede wszystkim kwestie dotyczące militarnej obecności w regionie, a także dostęp do złóż węglowodorów. Stanowisko władz w Moskwie napotyka w szczególności na sprzeciw ze strony Iranu.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie problematyki sporów związanych z Morzem Kaspijskim oraz znaczenia porozumienia z sierpnia 2018 roku, które można uznać za istotny przełom. W szczególności istotne jest nakreślenie polityki Federacji Rosyjskiej względem Morza Kaspijskiego, w tym znaczenia osiągniętego porozumienia dla władz w Moskwie, które od stuleci napotyka na tym obszarze na opór ze strony Iranu (Persji). W kontekście nakreślonego problemu można postawić pytanie czy porozumienie z sierpnia 2018 roku może oznaczać zakończenie sporów o podział akwenu.

W artykule wykorzystano metodę analizy prawnej, prognostyczną, a także metodę porównawczą.

Przyczyny sporu

Rosja przejawiała zainteresowanie regionem niemalże od samego początku swojego istnienia. Już Wielkie Księstwo Moskiewskie, mając ograniczony dostęp do mórz: Czarnego i Bałtyckiego, podjęło próbę wywalczenia dostępu do Morza Kaspijskiego, co stało się faktem po zdobyciu Kazania i Astrachania w XVI wieku. Znaczące wzmocnienie pozycji Rosji na obszarze Morza Kaspijskiego nastąpiło jednakże dopiero w XIX wieku. Poszerzenie rosyjskiej strefy wpływów nastąpiło w XVIII wieku; w traktacie pokojowym z 1723 roku Rosja uznała jurysdykcję Persji nad południowym wybrzeżem Morza Kaspijskiego. W późniejszym czasie zdobycze rosyjskie w tym regionie zostały jednak utracone. Kolejny etap walk o akwen i terytoria przyległe przypada na XIX wiek. W 1907 roku Rosja i Wielka Brytania podpisały konwencję o Afganistanie, Persji i Tybecie, której mocą Persję podzielono na dwie części: północną (która została podporządkowana Rosji) i południową, pozostającą pod dominacją brytyjską (Baluk, 2009, s. 196–197).

Warto zauważyć, że po upadku monarchii rosyjskiej bolszewicy zaczęli poszukiwać sojuszników, w związku z czym w 1921 roku Rosja Radziecka i Persja zawarły traktat skierowany przeciwko brytyjskiej obecności na Morzu Kaspijskim. W tej umowie strony *de facto* zgodziły się na zamknięty status akwenu. W 1940 roku ZSRR i Iran podpisały kolejny traktat, zgodnie z którym została wytyczona 10-milowa strefa wód przybrzeżnych, zaś w pozostałej części tak ZSRR, jak i Iran mogły swobodnie dokonywać połowu ryb. Ponadto na terytorium Morza Kaspijskiego mogą znajdować się wyłącznie statki obu tych państw. Traktat z 1940 roku nie wprowadzał narodowej jurysdykcji, co oznaczało, że jest traktowane jako akwen wspólnego użytkowania. Przeprowadzając w latach 1956–1957 demarkację radziecko-irańskiej granicy na podstawie porozumienia z 1954 roku nie poruszano sprawy granicy morskiej, co utrzymywało stan *de facto* „nieistniejącej granicy morskiej” (Baluk, 2009, s. 196).

W 1970 roku dekretem Ministerstwa Przemysłu ZSRR dokonano podziału stref między republikami związkowymi ZSRR, który na lata wyznaczył

granice wpływów niepodległych państw regionu Morza Kaspijskiego (Janusz-Pawletta, 2006, s. 80). Przed rozpadem ZSRR i Iran traktowały je jako jezioro. Prawo międzynarodowe nie reguluje kwestii wód terytorialnych czy podziału dna jezior, stąd sąsiadujące państwa same ustalają zasady. W ten sposób podzielone są wielkie jeziora graniczne, jak np. Huron, Erie albo Superior między USA a Kanadą, Titicaca między Boliwią a Peru czy też jezioro Wiktorii między Kenią, Ugandą a Tanzanią. Morze Kaspijskie nie ma jednak żadnych odpływów i nie jest połączone z oceanami, zatem teoretycznie to jezioro. Jest też ono czterokrotnie większe niż drugie co do wielkości jezioro na świecie – często klasyfikuje się je jako morze (Sipiński, 2018).

Uznanie Morza Kaspijskiego za jezioro (taką opinię wyrażają w szczególności władze Azerbejdżanu, podczas gdy Rosja i Iran stoją na stanowisku, że Morze Kaspijskie należy utożsamiać z morzami, choćby dlatego, że w przypadku jezior, w przeciwieństwie do mórz i oceanów, brak międzynarodowego porozumienia, które regulowałoby ich status) (Мануков, 2018) oznaczałoby dowolność jego podziału pomiędzy zainteresowane strony. Zaakceptowanie morskiego charakteru zbiornika pozwoliłoby zaś na wykorzystanie prawa morza jako precedensu (stroną stosownej Konwencji NZ o prawie morza z 1982 roku pozostaje jedynie Rosja). Jednakże, z uwagi na względnie mały obszar Morza Kaspijskiego, państwa przybrzeżne i tak musiałyby negocjować rozgraniczenie zachodzących na siebie wyłącznych stref ekonomicznych, gwarantujących m.in. monopol na wydobycie surowców naturalnych. Należy także przytoczyć deklaracje rosyjskiej dyplomacji, że Morze Kaspijskie zyskało własny, szczególny status i nie powinno być traktowane ani jako morze, ani jako jezioro. Faktem jest zresztą, że w samej treści podpisanej w 2018 roku konwencji przyjęto zapisy odpowiednio modyfikujące „standardowe” prawo morza na potrzeby przypadku kaspijskiego (Kubiak, 2018).

Należy zauważyć, że według art. 3 Konwencji regulującej prawo morza „każde państwo ma prawo do ustalania szerokości swojego morza terytorialnego do granicy nieprzekraczającej 12 mil morskich”. Ponadto, według art. 57 Konwencji o prawie morza „wyłączna strefa ekonomiczna nie może sięgać dalej niż 200 mil morskich od linii podstawowych, od których mierzy się szerokość morza terytorialnego. Stąd też państwa mogą na tym obszarze badać, eksploatować, a także chronić zasoby naturalne, wody morskie pokrywające dno, a także dno morskie i jego podziemia – art. 56 ust. 1 (Konwencja).

Warto zaznaczyć, że przez lata stan prawny w basenie Morza Kaspijskiego regulowały umowy radziecko-irańskie z lat 1921 i 1940. Według nich państwa brzegowe mają wspólnie regulować kwestie związane między innymi z żeglugą, badaniami geologicznymi i ochroną środowiska naturalnego. Powołując się na względy ekologiczne, pozostałe kraje akwenu mogą blokować w szczególności ewentualną budowę gazociągu transkaspijskiego z Turkmenistanu do Azerbejdżanu. Obecnie można zaobserwować, że państwa starają się odchodzić od podejmowania na zasadzie jednomyślności. W latach 90. XX wieku i w pierwszej połowie następnego dziesięciolecia kwestia nieustalonego statusu Morza Kaspijskiego uchodziła za jedną z głównych przeszkód powstrzymujących rozwój całego regionu oraz realizację projektów energetycznych. Pomimo tego w następnym okresie uruchomiono ropociąg BTC i gazociąg BTE, a Azerbejdżan, Kazachstan i Rosja ustaliły granice swoich sektorów niezależnie od kontestujących ogólne porozumienie Iranu i Turkmenistanu (Marszewski, Strzelecki, 2018).

Opracowany został projekt konwencji, w którym strony uzgodniły w szczególności, że dno i jego podziemia będą rozgraniczane między państwami nadbrzeżnymi w celu wykonywania ich suwerennych praw do eksploatacji istniejących tam zasobów. Problemy powstały jednakże w kwestii metody dokonywania podziału. Iran nie zgadzał się na proponowaną przez pozostałe państwa zasadę linii środkowej, a także odrzucał proponowany przez Rosję, Azerbejdżan i Kazachstan przepis o uznaniu mocy prawnej regulacji zawartych poprzednio w sprawie podziału dna i podziemia Morza Kaspijskiego. Azerbejdżan, odrzucając zasadę „sprawiedliwego podziału” akwenu, interpretuje ją jako zasadę równego podziału pomiędzy pięcioma nadbrzeżnymi państwami. Przez lata niezgodniony prawnie pozostawał status prawny nadbrzeżnych stref. W tym przypadku rozważano status morza terytorialnego (co poparły Azerbejdżan, Kazachstan i Turkmenistan), które byłoby objęte suwerennością danego państwa nadbrzeżnego – dotyczyłoby to także eksploatacji surowców i transportu surowców. Jednocześnie Rosja zaproponowała dla tych obszarów charakter tzw. Strefy Narodowej Jurysdykcji, która pozwala państwu nadbrzeżnemu na regulacje jedynie przepisów celnych, sanitarnych, skarbowych i imigracyjnych, jednak bez prawa decydowania o wydobyciu i zagospodarowaniu zasobów naturalnych (Janusz-Pawletta, 2006, s. 78).

Podkreślano, że spór wokół Morza Kaspijskiego trudno rozwiązać tradycyjną drogą prawną, która polega na przedstawieniu przez strony sprawy międzynarodowemu arbitrażowi lub jej wniesieniu przed trybunał międzynarodowy, ponieważ państwa nadkaspjskie nie chcą umiędzynarodowienia tego problemu. Z przyczyn politycznych problematyczne jest również zbadanie rozwoju wydarzeń w regionie akwenu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, której stałym członkiem jest Rosja, z własnej inicjatywy, powołując się na zagrożenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Warto zauważyć, że w 1996 roku wszystkie nadkaspjskie państwa złożyły deklarację o wiążącym charakterze wyłącznie porozumień pięciostronnych. Zgodnie z Konwencją wiedeńską o prawie traktatów z 1969 roku zakazane jest obejmowanie skutkami umowy państw trzecich, które nie są stronami tych porozumień, w związku z czym umowy północnokaspjskie nie są wiążące dla Iranu i Turkmenistanu (Janusz-Pawletta, 2006, s. 76–77).

Morze Kaspijskie ma bogate złoża węgłowodorów; stanowi także naturalną barierę między dużymi złożami turkmeńskiego gazu ziemnego a Europą. Na obszarze Morza Kaspijskiego znajduje się ok. 9 bln m³ potwierdzonych zasobów gazu ziemnego (Carroll, 2018). W 2012 roku kaspjskie rezerwy ropy naftowej szacowano na 48 mld baryłek. Można wyrazić opinię, że porozumienie z sierpnia 2018 roku ułatwi rozwój eksploatacji i eksportu tych surowców strategicznych (*Morze Kaspijskie*, 2018). Duże znaczenie mają również znaczne ilości występującego w akwenu jesiotra, cennego zwłaszcza ze względu na pozyskiwany kawior. Zasoby węgłowodorów na obszarze Morza Kaspijskiego od lat budzą zainteresowanie potencjalnych odbiorców, choć nie są one na tyle duże, aby stanowić realną alternatywę dla surowca przesyłanego z obszaru Federacji Rosyjskiej. Państwo to napotyka jednakże na konkurencję ze strony innych państw, w tym zwłaszcza Iranu, stosującego niejednokrotnie na akwenu metodę faktów dokonanych. Ropa naftowa i gaz ziemny także w przyszłości mogą wspomóc dywersyfikację źródeł dostaw obu tych surowców do Europy, jednak kluczowe znaczenie ma budowa nowych rurociągów, które dostarczając węgłowodory omijałyby terytorium Federacji Rosyjskiej.

Próby rozwiązania sporu

Do 1991 roku Morze Kaspijskie należało do dwóch państw, jednak rozpad ZSRR doprowadził do tego, że liczba państw mających granicę morską na tym akwenie wzrosła. W czerwcu 1998 roku Rosja i Kazachstan podpisały porozumienie w sprawie delimitacji północnej części dna morskiego, a jego uzupełnieniem był protokół podpisany w Moskwie w maju 2002 roku. Analogiczne porozumienie podpisali również przedstawiciele Kazachstanu i Azerbejdżanu w listopadzie 2001 roku wraz z protokołem do porozumienia z Baku z lutego 2003 roku. Ponadto w maju 2003 roku Rosja, Kazachstan i Azerbejdżan zawarły umowę wyznaczającą punkt przecięcia linii przebiegu granic określających strefy przyległe do dna morskiego oraz pod tym dnem. Dzięki temu stworzone zostały warunki do przeprowadzania działań wydobywczych i poszukiwawczych w strefach przybrzeżnych tych państw (Gacek, 2013, s. 115).

Umowy zawarte między Rosją i Kazachstanem pozostawiały do odrębnej regulacji kwestie praw do układania gazociągów podmorskich, podobnie jak porozumienie zawarte między Kazachstanem a Azerbejdżanem, które odwołuje się do uznanych zasad i praktyki prawnomiędzynarodowej. Umowa zawarta przez Rosję i Azerbejdżan, poza przyzwoleniem na działania w sferze gospodarczej w granicach swoich wyznaczonych stref, nie wspominają o kwestii rurociągów podmorskich. Zagadnienie to przez lata nie zostało w sposób jasny określone, wyłączysz ewentualny rurociąg biegnący po dnie sektorów morskich Kazachstanu i Azerbejdżanu. Według zawartej umowy o wykonywaniu suwerennych praw do badań i eksploatacji zasobów dna Morza Kaspijskiego i jego podziemia, państwa zobowiązały się do kierowania się zasadami i praktyką międzynarodową, dającą wszystkim państwom prawo do układania podmorskich kabli i rurociągów. W 2003 roku wszystkie państwa nadkaspijskie podpisały Konwencję ramową o ochronie środowiska morskiego Morza Kaspijskiego. Jedną z przyczyn zanieczyszczenia akwenu są emisje szkodliwych substancji m.in. z rurociągów (Janusz-Pawletta, 2006, s. 76–77).

Rosja, Azerbejdżan i Kazachstan dokonały podziału północnej części akwenu na zasadzie umów bilateralnych. W 2003 roku między tymi państwami została zawarta umowa trójstronna wyznaczająca tzw. trójpunkt,

a więc miejsce przecięcia trzech median. Na mocy wspomnianych umów podzielono 64% dna morza, z czego 19% przypadło Rosji, 18% Azerbejdżanowi, zaś 27% – Kazachstanowi (Baluk, 2009, s. 205). Rosja traktuje Morze Kaspijskie w dużej mierze jako swój wewnętrzny akwen i sprzeciwia się wpływom USA na tym obszarze czy obecności wojsk NATO. Dla władz w Moskwie kontrolowane złagodzenie zasad panujących nad Morzem Kaspijskim może pozwolić zachować chociaż ograniczone wpływy w tym regionie. Można zatem stwierdzić, że Szczyt Kaspijski rozwiązał problem akwenu jedynie powierzchownie, a rzeczywiście kluczowe decyzje zapadną zapewne w rozmowach dwustronnych (Sipiński, 2018).

Jak zauważył Walenty Baluk, w latach 2000–2001 wypracowano trzy warianty uregulowania problemu:

1. „Wariant zamknięty”, który polega na wytyczeniu 20-milowej strefy wód terytorialnych i 20-milowej wyłącznej strefy ekonomicznej, natomiast środkowa część Morza Kaspijskiego pozostawałaby we wspólnym użytkowaniu. Państwa swoją jurysdykcją obejmowałyby jedynie 40-milową strefę.
2. „Jeziora granicznego”, który zakłada podział dna i wody na sektory narodowe. Podział ten miałby przebiegać wzdłuż granicy wytyczonej w oparciu o linię środkową, która byłaby wytyczona w oparciu o linię brzegową. Zastosowanie tego wariantu pozwoliłoby uzyskać Rosji – 18,7%; Kazachstanowi – 29,6%; Azerbejdżanowi – 19,5%; Turkmeni- stanowi – 18,4% i Iranowi – 13,8% akwenu. Modyfikacją tej koncepcji jest pomysł o nazwie: „dzielimy dno, woda wspólna”.
3. „Morza otwartego”, która polega na zastosowaniu Konwencji o prawie morza i wytyczeniu 12-milowej strefy wód terytorialnych oraz wyłącznej strefy ekonomicznej. Wspomniana już 200-milowa strefa jest, ze względu na rozmiary Morza Kaspijskiego, trudna do zastosowania. Wyłączne strefy ekonomiczne byłyby wówczas wytyczane w oparciu o linię środkową (Baluk, 2009, s. 205).

W 1996 roku państwa kaspijskie postanowiły powołać Specjalną Grupę Roboczą w randze wiceministrów spraw zagranicznych w celu opracowania projektu konwencji o statusie Morza Kaspijskiego. Strony osiągnęły porozumienie w sprawach: ochrony przyrody, rybołówstwa, żeglugi oraz procedury uregulowania sporów, natomiast fiaskiem zakończyły się

negocjacje w sprawie rozgraniczenia wód i dna morza. W kwietniu 2002 roku w Aszchabadzie odbył się pierwszy szczyt głów państw kaspijskich, na którym strony postanowiły regularnie spotykać się w ramach nowej formuły współpracy „Kaspijska piątka”. Z inicjatywy Rosji w 2004 roku w Moskwie odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw kaspijskich, poświęcone m.in. przygotowaniu kolejnego szczytu, który odbył się w 2007 roku w Teheranie. W końcowej deklaracji postanowiono, że status prawny Morza Kaspijskiego zostanie uregulowany na podstawie konwencji, która zostanie zaakceptowana na zasadach konsensusu wszystkich kaspijskich państw (pkt 6) (Baluk, 2009, s. 198–199).

Rosja przez lata blokowała inicjatywy dotyczące gazociągów mających przebiegać przez Morze Kaspijskie, nie bez powodu widząc w nich potencjalnych konkurentów rosyjskiego gazu dostarczanego do Europy. W 2018 roku władze w Moskwie złagodziły jednak ton i wyraziły gotowość do ustępstw. Stało się tak ponieważ Gazprom umocnił już swoją monopolistyczną pozycję na rynku europejskim i musi tak bardzo obawiać się konkurencji. Rosja chce również utrzymać dobre stosunki z państwami będącymi niegdyś republikami związkowymi ZSRR, które chce włączyć do swojej strefy wpływów, co ma szczególne znaczenie w sytuacji pogorszenia stosunków z Zachodem (Мануков, 2018). Ponadto Rosja jest zaniepokojona rosnącym uzależnieniem Turkmenistanu od Chin jako kluczowego rynku eksportowego, w związku z czym chce zwiększyć swój wpływ na Aszchabad. Władze w Moskwie mogą być przygotowane na budowę gazociągu, przez który małe ilości surowca będą pompowane do Azerbejdżanu lub do Turcji. Jednocześnie dla Rosji jest istotny fakt, że Azerbejdżan najprawdopodobniej nie pozwoli na budowę dużego gazociągu zdolnego do dostarczania znaczących ilości do Europy (Оберн, 2018).

Porozumienie i jego znaczenie

W dniu 12 sierpnia 2018 roku przywódcy pięciu państw nadkaspijskich – Azerbejdżanu, Iranu, Kazachstanu, Rosji i Turkmenistanu podczas spotkania na szczycie w mieście Aktau podpisali porozumienie dotyczące statusu prawnego Morza Kaspijskiego. Konwencja ta ma wejść w życie po jej ratyfikowaniu przez wszystkich sygnatariuszy. W świetle podpisanej konwencji

Morze Kaspijskie jest „wewnątrzkontynentalnym akwenem, wobec czego nie znajdują zastosowania wspomniane regulacje prawa międzynarodowego w zakresie morza i jeziora transgranicznego. W przyszłości nastąpi zapewne szczegółowa delimitacja jednak należy stwierdzić, że zapewne inaczej będzie podzielone dno, a inaczej powierzchnia wody. Zgodnie z konwencją państwa przybrzeżne otrzymały pełną jurysdykcję nad surowcami pod swoim dnem, jednak status prawny wód nad nim będzie inny (*Morze Kaspijskie*, 2018). Dojście do porozumienia wymagało nie tylko 22 lat negocjacji, ale także pracy 51 grup roboczych, ponad tuzina spotkań ministrów spraw zagranicznych oraz czterech szczytów prezydenckich (Carroll, 2018). Warto zaznaczyć, że jeszcze kilka dni przed podpisaniem konwencji irańscy analitycy donosili, że nie jest pewne czy władze w Teheranie zdecydują się na jej podpisanie. Głównym punktem spornym był podział dna morskiego (Greenwood, 2018).

Konwencja odkłada na później rozwiązanie najtrudniejszego problemu, a więc podziału akwenu między pięć państw nadbrzeżnych. Pytanie to od dawna powodowało niezgodę między Iranem, twierdzącym że posiada 20% udziałów, a czterema innymi państwami, których wybrzeża są dłuższe i które preferują „medianę”, zgodnie z którą władzom w Teheranie przyznano by jedynie niespełna 14% (Оберн, 2018). Według postanowień konwencji większość wód pozostanie we wspólnym użytkowaniu – poza wodami wewnętrznymi, 15-milową strefą wód terytorialnych oraz dodatkowo 10-milową strefą rybołówstwa. Przyszły podział dna i zasobów pomiędzy poszczególne państwa nastąpi tak jak w przypadku akwenu będącego jeziorem. Co ważne, przyjęto zasadę, że zasadniczym czynnikiem kształtującym wielkość stref interesów ekonomicznych danego państwa jest jego linia brzegowa. Uzgodniono także, że o lokalizacji podwodnych gazociągów i ropociągów decydować będą państwa, do których należą odpowiednie sektory dna, a nie wszystkie państwa brzegowe, natomiast pozostałe państwa mogą natomiast takie projekty oprotestowywać na podstawie zapisów dotyczących ochrony przyrody (Marszewski, Strzelecki, 2018). Jest to znaczące zaakcentowanie aspektów ekologicznych w kontekście sporu wokół Morza Kaspijskiego.

Według zawartego porozumienia Morze Kaspijskie stanowi zamknięty akwen o specjalnym statusie prawnym. W dokumencie nie ma bezpośredniego odwołania do Konwencji NZ o prawie morza, jednak treść dokumentu sugeruje, że Morze Kaspijskie jest zgodnie z nią traktowane. Brak jednakże

jednoznacznego określenia statusu tego akwenu oraz sprzeczne wypowiedzi rosyjskich dyplomatów mogą w przyszłości powodować problemy interpretacyjne. Konwencja ustala ogólne reguły podziału Morza Kaspijskiego, nie precyzując ostatecznego podziału jego dna na sektory narodowe. Dokument zawiera jednakże stwierdzenie, że ich delimitacja odbędzie się na mocy porozumienia między państwami kaspijskimi, z uwzględnieniem ogólnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego (Legucka, 2018).

Niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla Rosji ma wynikający z konwencji zakaz stacjonowania na Morzu Kaspijskim sił zbrojnych państw spoza pięciu umawiających się stron, co obejmuje też budowę portów wojennych – art. 3 pkt 6 (*Convention*, 2018). Federacja Rosyjska zgodziła się także na istotne ustępstwa dotyczące przede wszystkim kwestii układania podwodnych rurociągów, mając na uwadze głównie utrzymanie swobody żeglugi na Morzu Kaspijskim dla państw nabrzeżnych. Rosja ma na uwadze wzmocnienie swojej obecności wojskowej na obszarze akwenu, który odegrał już pewną rolę podczas prowadzonej operacji militarnej w Syrii (z okrętów Flotyli Kaspijskiej w celu na syryjskim terytorium wystrzeliwano rakiety manewrujące dalekiego zasięgu). Władze w Moskwie będą także utrudniać innym państwom kaspijskim współpracę wojskową z USA lub ChRL (Legucka, 2018). Jak stwierdził ambasador ds. nadzwyczajnych MSZ Igor Bratczikow, Stany Zjednoczone i kilka innych państw próbowało wpłynąć na negocjacje w sprawie statusu Morza Kaspijskiego. Ambasador wyraził także nadzieję, że ratyfikacja konwencji nie przeciągnie się. Sam dokument określił jako zrównoważony, równoprawny i w pełni uwzględniający interesy narodowe wszystkich państw przybrzeżnych (*MSZ Rosji*, 2018). Należy zauważyć, że zarówno Rosja, jak i Iran z niepokojem postrzegają wykorzystywanie przez USA terytorium Azerbejdżanu i Kazachstanu do tranzytu dostaw do Afganistanu (*Morze Kaspijskie*, 2018).

Porozumienie jest niekorzystne dla Iranu przede wszystkim ze względu na przeprowadzony podział akwenu. Prezydent Hasan Rouhani już wcześniej przekonywał, że potrzebne są dalsze negocjacje dotyczące wyznaczenia granicy jurysdykcji nad wodami oraz dnem i głębinoami, a w marcu 2018 roku Iran podpisał protokół z Azerbejdżanem w sprawie wspólnej eksploatacji przybrzeżnych złóż węglowodorów na Morzu Kaspijskim. Państwa południowego basenu miałyby same regulować te kwestie w sposób dwustronny, bez

konieczności uzyskania zgody wszystkich państw. Na porozumieniu mogą skorzystać Azerbejdżan i Turkmenistan, jednak pod warunkiem rozwiązania sporów o podział dna morskiego oraz uzyskania wsparcia finansowego UE dla budowy gazociągu transkaspjskiego. Szczególnie istotne jest postanowienie o możliwości układania na dnie akwenu rurociągów i kabli (art. 14 pkt 1). W konwencji wprowadzona została zasada uzyskania zgody tylko od państwa, przez którego sektor będzie przebiegać konstrukcja, natomiast pozostałe państwa nabrzeżne zostaną o takim działaniu poinformowane. Taka regulacja oznacza zniknięcie powodu sporów i możliwości zablokowania m.in. gazociągu transkaspjskiego. Konwencja przewiduje, że projekty tego typu muszą uzyskać zgodę (w szczególności środowiskową) wszystkich państw. Dzięki wprowadzonej regulacji Rosja i Iran otrzymały instrument, dzięki któremu mogą opóźnić budowę niekorzystnych dla siebie rurociągów (Legucka, 2018).

Potencjalne następstwa porozumienia

Zawarcie porozumienia może być uznane za rezultat zacieśniającej się współpracy między Rosją i Iranem oraz chęć kompromisu między pozostałymi państwami kaspjskimi. Należy jednakże zauważyć, że zaproponowany podział Morza Kaspijskiego nie gwarantuje zakończenia sporów dotyczących jego eksploatacji i w przyszłości mogą pojawić się problemy związane z interpretacją konwencji, gdyż nie rozstrzyga ona jednoznacznie morskiego statusu tego akwenu. Stan taki jest korzystny dla Rosji, która mając uregulowaną jego część północną oraz zagwarantowaną swobodę żeglugi, może wymuszać lepsze warunki na południu. Na podkreślenie zasługuje (co jest ważne także dla Iranu) zabezpieczenie akwenu przed aktywnością wojskową państw niepołożonych nad Morzem Kaspijskim. Postanowienia umowy polepszyły także możliwości operowania sił zbrojnych Rosji na Bliskim Wschodzie. Konwencja stwarza warunki do realizacji popieranego przez UE gazociągu transkaspjskiego (na dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych może w szczególności skorzystać Polska) (Legucka, 2018).

Sygnatariusze konwencji uznali, że decyzja o budowie ewentualnego gazociągu pozostanie w wyłącznej gestii państw, przez których sektory miałby on przebiegać. Oznaczać to, że Rosja i Iran zgadzają się na potencjalną inwestycję, choć w treści konwencji stwierdza się, że ewentualna budowa gazociągu

musiałyby spełniać wszelkie normy środowiskowe, zaś wcześniej państwa kaspijskie porozumiały się co do uszczegółowienia procedur ochrony ekosystemu Morza Kaspijskiego. W rezultacie wszystkie strony uzyskały prawo opiniowania inwestycji w obrębie akwenu, a ten mechanizm mógł posłużyć w przyszłości właśnie sabotowaniu budowy niechcianego rurociągu. Problem budowy gazociągu transkaspjskiego, łączącego turkmeńskie złoża z systemem transportowym na terytorium Azerbejdżanu, jest dyskutowany od lat 90. XX wieku, lecz m.in. za sprawą oporu Rosji i Iranu nigdy nie wyszedł on poza fazę koncepcyjną. Mimo to władze w Aszchabadzie wciąż liczą na możliwość eksportu swojego gazu do Europy, co sprawia, że kwestia gazociągu transkaspjskiego pozostaje (przynajmniej po stronie turkmeńskiej) aktualna (Kubiak, 2018).

W świetle konwencji Rosja nie może w szczególności ingerować w realizację projektu gazociągu transkaspjskiego, który dałby Turkmenistanowi bezpośredni punkt dostępu do biegnącej do Europy infrastruktury transportowej znanej jako Południowy Korytarz Gazowy. Gazociąg transkaspjski byłby zatem przykładem zachęcającym innych. W szczególności większość eksportu ropy z Kazachstanu skierowanego obecnie na zachód biegnie lądem, poprzez rurociągi rosyjskie lub tankowcami przez Morze Kaspijskie. Pojawienie się gazociągu transkaspjskiego otwierałoby możliwość poprowadzenia wzdłuż tej samej trasy ropociągu (*Morze*, 2018). Można się zresztą spodziewać dalszego rozwoju infrastruktury umożliwiającej transport węglowodorów z regionu Morza Kaspijskiego.

Rosja odblokowała możliwość budowy omijającego jej terytorium gazociągu transkaspjskiego zapewne dlatego, aby zyskać argument w rozmowach w Brukseli, wskazując że nie uniemożliwia powstania konkurencji dla Nord Stream 2. Istotny jest brak znaczącego popytu w Europie na gaz pochodzący z Turkmenistanu, co wzmacnia pozycję Gazpromu. Ponadto gazociąg oznaczałaby dywersyfikację eksportu turkmeńskiego gazu, który niemal całość wyprodukowanego surowca sprzedaje Chinom. Co za tym idzie duże ilości turkmeńskiego gazu na rynku chińskim negatywnie wpłyną na cenę oraz wielkość eksportu rosyjskiego surowca do Chin przez gazociąg Siła Syberii. Rosyjskie władze mogą też łatwo unicestwić ideę budowy gazociągu transkaspjskiego poprzez wznowienie importu gazu z Turkmenistanu, który został wstrzymany w styczniu 2016 roku (*Morze*, 2018).

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż konwencja została przyjęta po ogłoszeniu przez USA sankcji wobec Iranu i Rosji. Z punktu widzenia Federacji Rosyjskiej umowa jest symbolicznym potwierdzeniem jej dominacji na terenie akwenu oraz demonstracją wobec USA. Najważniejszą korzyścią dla władz w Moskwie jest wspomniany zakaz obecności w akwenu sił zbrojnych państw niebędących stronami konwencji, co ma przede wszystkim wyeliminować ryzyko przebywania w regionie sił amerykańskich. Co za tym idzie, regulacja ta może doprowadzić do unieważnienia wynegocjowanych kilka miesięcy wcześniej porozumień amerykańsko-kazachstańskich w kwestii zaopatrywania przez kaspijskie porty Aktau i Kuryk wojsk USA stacjonujących w Afganistanie (Marszewski, Strzelecki, 2018).

Zawarte porozumienie nadal daje wszystkim pięciu państwom możliwość blokowania inwestycji na terenie całego morza ze względów środowiskowych. Możliwe jest zatem to, iż argumenty środowiskowe będą wykorzystywane wyłącznie politycznie do blokowania projektów; Rosja od dawna już podnosi kwestie ochrony środowiska naturalnego w odniesieniu do Morza Kaspijskiego (jednocześnie w żaden sposób nie zadbano o realną ochronę ekosystemu tego akwenu). Inwestycje czy też podział morza najbardziej blokować będą zapewne Rosja, a także Iran, gdyż przypadłaby mu najmniejsza i najmniej zasobna część morza. Jednak analitycy STRATFOR-u zwracają uwagę, że Rosja może nieco złagodzić stanowisko, zwłaszcza ze względu na chińskie inwestycje w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku w dziedzinie energetyki (Sipiński, 2018).

Panujący impas odzwierciedlał sprzeczne interesy poszczególnych państw oraz wysoką stawkę, o jaką toczy się gra: wpływy militarne oraz surowce energetyczne i ich tranzyt. Od rozpadu ZSRR przyjęto szereg dokumentów i deklaracji, jednak nie zdołano wypracować porozumienia co do najważniejszego: w jaki sposób dokonać podziału wód (Kubiak, 2018). Specyfika przyjętych w konwencji rozwiązań opiera się na wyraźnej dychotomii: jedynie częściowym podziale wód jako takich (to jest obszaru rybołówstwa lub żeglugi) oraz pełnym podziale samego dna (uprawniającego do eksploatacji surowców), ale także budowy wszelkich instalacji – od sztucznych wysp po rurociągi i kable. Rozgraniczenie sektorów państw będzie zapewne szczególnie problematyczne w odniesieniu do południowego obszaru akwenu, gdzie przez lata koncentrowały się najpoważniejsze spory terytorialne. Dotyczy

to zarówno podziału dna między Azerbejdżanem a Turkmenistanem, jak i pretensji Iranu, który posiada najkrótszą linię brzegową i w przypadku większości „powszechnie uznawanych” metod delimitacji uzyska najmniejszy (a zarazem najuboższy w surowce) sektor. Warto zaznaczyć, że w przeszłości Iran był nawet gotów militarnie wymusić wstrzymanie prac badawczych na spornym z Azerbejdżanem złożu naftowo-gazowym (Kubiak, 2018).

Podsumowanie

Odnosząc się do postawionego we wstępie pytania należy stwierdzić, że porozumienie z sierpnia 2018 roku może okazać się punktem zwrotnym w procesie starań o uregulowanie statusu Morza Kaspijskiego. Należy jednakże stwierdzić, że podpisana konwencja nie oznacza jeszcze zakończenia problemów i szereg sporów terytorialnych będzie regulowany w szczególności w drodze bilateralnych porozumień. W szczególności wciąż istnieją konflikty co do podziału dna pomiędzy Iranem, Turkmenistanem i Azerbejdżanem (inny jest bowiem podział dna, a inny powierzchni wody), co ułatwi realizację inwestycji rurociągowych, a także dokonywanie odwiertów przez Irańczyków.

Morze Kaspijskie w świetle regulacji nie jest ani morzem, ani jeziorem (oznacza to szczególny status prawny tego akwenu). Porozumienie usuwa przeszkody dla układania kabli pod wodą oraz budowy transkaspjskich rurociągów, którymi można eksportować na zachód, a więc m.in. do Europy, węglowodory z Azji Centralnej (przede wszystkim chodzi o gazociąg transkaspjski) omijający Rosję. Jednocześnie Rosji udało się utrzymać swobodę żeglugi jedynie dla pięciu państw położonych nad Morzem Kaspijskim (mają one suwerenne prawa do tego akwenu).

Obecnie trudno jest stwierdzić jakie będą dalekosiężne konsekwencje przyjęcia konwencji z Aktau, jednak z pewnością można ją uznać za ważny krok na drodze do zakończenia różnorodnych sporów, które dzielą nadkaspjskie państwa. Z pewnością swoją pozycję w rejonie umocniła Rosja, która dzięki konwencji zamyka akwen dla sił zbrojnych państw spoza regionu. Można zatem stwierdzić, że dla władz w Moskwie aspekty militarne okazały się ważniejsze niż gospodarcze.

DR HAB. ŁUKASZ WOJCIESZAK, PROF. PŚK

Centrum Ochrony Własności Intelektualnej
Politechnika Świętokrzyska
al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 7, 25–314 Kielce
lwojcieczak@tu.kielce.pl

Bibliografia

Akty prawne

- Convention on the Legal Status of the Caspian Sea*, August 12, 2018, President of Russia, <http://en.kremlin.ru/supplement/5328> (23.11.2018).
- Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza, sporządzona w Montego Bay dnia 10 grudnia 1982 r. Pobrane z: <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-2002-59-543,16959103.html> [dostęp: 16.10.2018].

Opracowania naukowe i publicystyczne

- Baluk, W. (2009). Status prawny Morza Kaspijskiego i potencjalny podział zasobów naturalnych. *Wschodnioznawstwo*, 3, 195–214.
- Carroll, O. (2018, 10 sierpnia). Caspian Sea: After 22 years of wrangling, deal over oil and gas rich body of water reached – and it's good news for Russia, *The Independent*. Pobrane z: <https://www.independent.co.uk/news/world/europe/russia-says-deal-to-settle-status-of-caspian-sea-reached-a8486311.html>
- Gacek, Ł. (2013). *Azja Centralna w polityce energetycznej Chin*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Greenwood, P. (2018, 12 sierpnia). Landmark Caspian Sea deal signed by five coastal nations, *Guardian News*. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/world/2018/aug/12/landmark-caspian-sea-deal-signed-among-five-coastal-nations>
- Janusz-Pawletta, B. (2006). Zasoby Morza Kaspijskiego: wydobycie i transport do Europy. Aspekt prawno-międzynarodowy. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 1, 74–80.
- Kubiak, M. (2018, 17 sierpnia). Kaspijska szachownica, *Nowa Europa Wschodnia*. Pobrane z <http://www.new.org.pl/5795-kaspijska-szachownica>
- Legucka, A. (2018, 27 sierpnia). Uregulowanie statusu Morza Kaspijskiego, *Biuletyn PISM*, 116.
- Marszewski, M., Strzelecki, J. (2018, 22 sierpnia). Spóźniony podział Morza Kaspijskiego, *Analizy OSW*. Pobrane z: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-08-22/spozniony-podziaz-morza-kaspijskiego>
- Morze Kaspijskie i pozorna klęska Rosji*. (2018). Pobrane z: <http://www.frona.pl/a/morze-kaspijskie-i-pozorna-kleska-rosji,114614.html>
- MSZ Rosji: USA próbują wpłynąć na negocjacje ws. statusu Morza Kaspijskiego*. (2018). Pobrane z: <https://pl.sputniknews.com/polityka/201809148779289-sputnik-usa-morze-kaspijskie>

- Sipiński, D. (2018, 19 sierpnia). Kaspijskie – ani morze, ani jezioro? Co ustalono na Szczycie Kaspijskim, *Polityka.pl*. Pobrane z: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1760604,1,kaspijskie--ani-morze-ani-jezioro-co-ustalono-na-szczycie-kaspijskim.read>
- Мануков, С. (2018, 20 października). *Каспийское море признают морем*, Expert Online, Pobrane z <http://expert.ru/2018/08/10/kaspijskoe-more-priznayut-morem>
- Оберн, Д. (2018, 7 lutego) Договор о статусе Каспия будет наконец подписан?, ИноСМИ.Ru. Pobrane z <https://inosmi.ru/politic/20180702/242643486.html>